

P.A.F.F., Bomba (ft. Boski)

Dociera do ciebie i uderza mocno ta fala
Dobitnie rapem atak zмага, ja tak mogę do rana
Pora na tańce, witamy w bajce
Zabawa na poziomie, ziome, niechaj tu trwa
Mam plan, daj mi tylko w ręce mikrofon
Z boku stań i posłuchaj, jakie robię w bicie tło
Dawaj PAFF, PAFF, PAFF - imprezowej burzy grom
Zaczynamy hardkorowy balet, V.I.P. ziom
Elo mordy, witamy stołecznym slangiem
W całej wielkiej Polsce zapraszamy na balangę
Pytasz mnie co robię tutaj - imprezowy szlagier
Wibracje odczuwasz w ręce, w której trzymasz szklanke
Patrz jak ona leci, może przydałby się hampel "Pull up!"
Pomożesz - masz nową fanke, która
Czeka na każdą zachciankę
Co tak stoisz z boku, jaki z ciebie twardziel?

Bomba, tu wybucha bomba, atomowa bomba
Tak, to jest sztos, jego moc tu ogromna
Robimy to od lat, hit jak "Anaconda"
Eter opanował i się bawi dobra morda (x2)

Gramy ci ten banger, a ty skacz i baw się
Znasz mnie, nie potrafię przestać kiedy zacznę
Zacne dźwięki słyszę, ledwie dyszę, znasz mnie
To wyprawa nocna - masz problem, to zatkaj paszczę
Klaszcze pośladkami i po karku głaszczę
Twoja piękna pani, z którą dzielisz teraz parkiet
Łap ją w sieć jak Peter Parker
Drugiej takiej w życiu pewnie nigdy już nie znajdziesz
O, jaki helikopter, hop, na parkiecie mokre
Powoli tracę oddech, pot spływa na me skronie
Szalony ze mnie człowiek, dziś nie zamykam powiek
Sam też nie jesteś lepszy, więc nic mi tu nie powiesz
O, jaki helikopter, hop, na parkiecie mokre
Powoli tracę oddech, pot spływa na me skronie
Szalony ze mnie człowiek, dziś nie zamykam powiek
Sam też nie jesteś lepszy, więc nic mi tu nie powiesz

Bomba, tu wybucha bomba, atomowa bomba
Tak, to jest sztos, jego moc tu ogromna
Robimy to od lat, hit jak "Anaconda"
Eter opanował i się bawi dobra morda (x4)